

Sygn. akt IV CSK 34/11

POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSA Roman Dziczek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Janiny T.

przy uczestnictwie Teresy M., Teresy K. – I., Marka K., Gminy Miasta G. i Polskiego Związku Działkowców w W.

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 października 2011 r.,

trzech skarg kasacyjnych: wnioskodawczynie, uczestników postępowania Teresy K.

– I. oraz Marka K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 12 kwietnia 2010 r., sygn. akt III Ca 348/09,

uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wnioskodawczyni Janina T. wносиła o zmianę postanowienia spadkowego Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 marca 1976 r. w sprawie I Ns 1675/75 o stwierdzenie nabycia spadku po Anieli K., w zakresie dziedziczenia nieruchomości położonej przy ul. D. [...] w G., równocześnie występując o przywrócenie terminu do złożenia tego wniosku. Wskazała, że wcześniejszym postanowieniem Sądu Powiatowego w G. z dnia 3 października 1972 r, sygn. akt VIII Ns 455/72, do spadku po Anieli K. zostały powołane dzieci spadkodawczyni: Janina T., Teresa M. i Józef K. Natomiast powołanym we wniosku postanowieniem z dnia 30 marca 1976 r. Sąd uzupełnił to postanowienie orzeczeniem o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego przez Skarb Państwa. Wnioskodawczyni kwestionowała zakwalifikowanie wskazanej nieruchomości jako gospodarstwa rolnego podnosząc, że powinna być ona dziedziczona na zasadach ogólnych. Uczestnicy: Teresa M., Marek K. i Teresa K. – I. przyłączyli się do wniosku, przy czym dwoje ostatni podnieśli, że ich ojciec Józef K. pracował w gospodarstwie rolnym, a nadto, że oni nie brali udziału w tamtym postępowaniu, mimo że byli powołani do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, stosownie do art. 1060 k.c. Pozostali uczestnicy: Gmina Miasta G. oraz Polski Związek Działkowców w W. – odpowiednio, aktualny właściciel i użytkownik wieczysty tego gruntu, wnosili o oddalenie wniosku.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w S. odrzucił wniosek Janiny T. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o zmianę postanowienia uzupełniającego postanowienie o stwierdzenie nabycia spadku i wniosek oddalił oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania. Sąd ten ustalił, że Aniela K. zmarła w dniu 6 grudnia 1971 r. i spadek po niej nabyły, na podstawie postanowienia spadkowego Sądu Powiatowego w G. z dnia 3 października 1972 r.: Janina T. (córka), Teresa M. (córka) i Józef K. (syn), każde po 1/3 części. W dacie otwarcia spadku spadkodawczyni była właścicielką nieruchomości położonej w G. przy ul. D. o łącznej pow. 8,7340 ha, przy czym działka nr 27 o pow. 7,7650 ha, w części o pow. 7,7311 ha była gospodarstwem rolnym. Powołane postanowienie

nie zawierało rozstrzygnięcia o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego. Na skutek wniosku Skarbu Państwa – Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Miejskiego w G. ze stycznia 1974 r., postanowieniem z dnia 30 marca 1976 r. Sąd Rejonowy w S. uzupełnił postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po Anieli K. w ten sposób, że stwierdził, iż pozostałe po niej gospodarstwo rolne położone w G. nr [...] przy ul. D. o pow. 7,7650 ha dziedziczy Skarb Państwa. Uczestnikami tamtego postępowania byli Janina T., Teresa M. i Józef K.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego Zespołu Portowo – Miejskiego z 1962 r. działki nr 27 i 28 zostały przeznaczone pod budowę osiedla mieszkaniowego, a plan zagospodarowania przestrzennego tego terenu z 1972 r. przewidywał na działce 27 budowę osiedla mieszkaniowego wielorodzinnego w latach 1976 - 1980. Działka ta w dacie otwarcia spadku była użytkowana pod uprawy rolne i użytkował ją rolniczo również Józef K., który nie posiadał kwalifikacji w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Pomagali mu syn Marek K. i córka Teresa K. – I., którzy w chwili otwarcia spadku mieli odpowiednio 16 i 19 lat, z tym, że ta ostatnia w dacie otwarcia spadku nie pracowała już w tym gospodarstwie, albowiem wyjechała na studia wyższe. Janina T. i Teresa M. nie posiadały kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego i nie pracowały w spornym gospodarstwie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przedmiotowa nieruchomości stanowiła gospodarstwo rolne stosownie do § 1, 2 i 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych. I chociaż objęta była planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego na cele budownictwa mieszkaniowego, nie objął jej plan szczegółowy i również obecnie nieruchomości stanowi grunt rolny, pozostając w użytkowaniu wieczystym Polskiego Związku Działkowców. Pomimo planów z 1962 r. i z 1972 r. nieruchomości była użytkowana rolniczo i nie została do śmierci spadkodawczyni definitywnie przeznaczona na cele budownictwa, a tylko w takiej sytuacji straciłaby charakter nieruchomości rolnej. Przywołując następnie art. 1059 k.c. w ówczesnym brzmieniu Sąd Rejonowy uznał, że ani wnioskodawczyni, ani Teresa M. nie spełniały warunków do dziedziczenia gospodarstwa rolnego,

natomiast warunki takie spełniał Józef K. Ojciec Marka K. i Teresy K. – I. pracował w przedmiotowym gospodarstwie fizycznie oraz zarządzał nim najmując pracowników oraz niezbędne maszyny. Wypełniało to przesłanki z art. 1059 § 1 pkt 3 k.c. Zdaniem tego Sądu, skoro Sąd w sprawie I Ns 1675/75 poczynił odmienne ustalenia, uznając, że żadne z dzieci nie może dziedziczyć gospodarstwa rolnego, powinien był wezwać do udziału w sprawie mogących wchodzić w rachubę spadkobierców - wnuki spadkodawczyni. Jednakże oceniając spełnianie przez zgłaszających się w niniejszej sprawie uczestników Marka K. i Teresę K. – I. kwalifikacji z art. 1060 k.c. uznał, że nie mógł w sprawie znaleźć zastosowania § 1 tego przepisu, skoro Józef K. żył w chwili otwarcia spadku, a nie spełniali oni wymagań z § 2 tego przepisu. Odnosząc się natomiast do wadliwego ustalenia tego Sądu co do uprawnień Józefa K. do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, po przywołaniu treści art. 679 § 1 k.p.c. wskazał, że w sprawie nie pojawiły się nowe okoliczności, a Janina T., Józef K. i Teresa M. byli uprawnieni do zaskarżenia postanowienia kończącego postępowanie, jednak nie skorzystali z tej możliwości. Zatem dla Janiny T. oraz Teresy M. termin roczny wskazany w tym przepisie, minął. Natomiast Marek K. i Teresa K. – I. występowali w niniejszej sprawie nie tylko we własnym imieniu, ale także jako spadkobiercy Józefa K. Jako tacy powinni byli wskazać podstawę uzasadniającą zmianę oraz dowieść, że podstawa ta nie mogła być podniesiona w czasie poprzedniego postępowania. Byli zobligowani także złożyć wnioski w ciągu roku od chwili, gdy podniesienie tej podstawy stało się możliwe. Skoro zaś Józef K. utracił prawo złożenia wniosku o zmianę przed otwarciem spadku po nim, uprawnienie takie nie mogło również przysługiwać jego spadkobiercom. Nie dotyczyło to natomiast osobistych uprawnień Teresy K. – I. i Marka K. do żądania zmiany postanowienia w oparciu o własne uprawnienia. W tym jednak zakresie, zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro w poprzednim postępowaniu Sąd ustalił, że Józef K. nie spełniał warunków do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, uprawnienia wnuków określał art. 1060 k.c., a tych uczestnicy nie spełniali. O odrzuceniu wniosku wnioskodawczyni o przywrócenie terminu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 171 k.p.c. wskazując, że przywrócenie terminu (art. 168 k.p.c.) dotyczy terminów procesowych, a nie materialnoprawnych.

Na skutek apelacji wnioskodawczynie oraz uczestników postępowania Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2010 r. oddalił wszystkie apelacje i orzekł o kosztach postępowania. Wskazał, że prawidłowo Sąd Rejonowy zastosował w sprawie art. 171 k.p.c. odrzucając wniosek wnioskodawczynie o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o zmianę, natomiast wobec stwierdzenia, że wnioskodawczynie domagała się zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie okoliczności, które były jej uprzednio znane uznał, że skutkuje to oddaleniem jej wniosku *a priori*, bez potrzeby rozważenia charakteru wchodzącej w skład spadku nieruchomości. Z tych ostatnich względów Sąd drugiej instancji oddalił też apelację uczestniczki Teresy M.; była ona bowiem uczestnikiem dotychczasowych postępowań, a zatem i jej dotyczył roczny termin do zgłoszenia wniosku o zmianę, natomiast w zakresie poparcia wniosku o przywrócenie terminu pozbawiona była interesu prawnego w zaskarżeniu.

W odniesieniu do apelacji uczestników Teresy K. – I. i Marka K. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji o dwoistości ich sytuacji prawnej. Jako osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych, którzy w określonych okolicznościach mogliby samodzielnie dziedziczyć po Anieli K., nie byli ograniczeni terminem, jednak - jak podkreślił Sąd drugiej instancji - dotyczy to wyłącznie ich własnych uprawnień do dziedziczenia, nie zaś kwestii praw nabytych przez dziedziczenie po Józefie K., a odmienna interpretacja podważałaby sens art. 679 § 1 k.p.c. Z tego względu - zdaniem tego Sądu - Sąd Rejonowy nie mógł, nawet ustalając, że Józef K. miał kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, zmienić postanowienia w tym zakresie. Zarazem Sąd Okręgowy uznał, że ustalenie, iż Józef K. był uprawniony do dziedziczenia gospodarstwa rolnego było prawidłowe i zasadne, co miało skutek w postaci oddalenia wniosku tych uczestników o zmianę postanowienia dotyczącego dziedziczenia gospodarstwa rolnego, albowiem skoro nie mieli oni uprawnień własnych do dziedziczenia, nie mieli też legitymacji do żądania zmiany. Nie podzielił także ich zarzutów, że nieruchomość mimo swego rolnego charakteru nie była gospodarstwem rolnym, a odnosząc się do zmiany przeznaczenia nieruchomości w planach

zagospodarowania przestrzennego, podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego.

Postanowienie Sądu Okręgowego w całości zaskarżyła skargą kasacyjną wnioskodawczyni Janina T. oraz uczestnicy: Teresa K. – I. i Marek K. Wnioskodawczyni jako podstawy skargi kasacyjnej wskazała naruszenie prawa materialnego: art. 1058 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 6 grudnia 1971 r. w zw. z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych poprzez jego błędne zastosowanie, zamiast zastosowania wyłącznie art. 932 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania: art. 679 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie reguły interesu prawnego oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Uczestnik Marek K. w ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniósł naruszenie przepisów postępowania - art. 679 § 1 w zw. z art. 679 § 2 i 3 k.p.c., natomiast odwołując się do pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 1059 § 1 k.c. w zw. z art. 1058 k.c. w zw. z art. 922 § 1 k.c. w zw. z art. 924 k.c. i art. 925 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień 6 grudnia 1971 r. Uczestniczka Teresa K. – I. w ramach drugiej podstawy kasacyjnej również podniosła zarzut naruszenia art. 679 § 1, 2 i 3 k.p.c., a z pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 1059 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 1058 k.c. oraz art. 922 § 1 k.c. w zw. z art. 1060 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu otwarcia spadku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie należy się odnieść do zarzutu wszystkich skarg kasacyjnych z drugiej podstawy kasacyjnej - naruszenia art. 679 k.p.c., którego prawidłowa wykładnia i zastosowanie w sprawie ma zasadnicze znaczenie dla oceny podniesionych w skargach kasacyjnych zarzutów naruszenia prawa materialnego (por. np. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, Lex nr 194083). Trafnie bowiem zauważa się, że w razie powołania się przez skarżącego na obie podstawy kasacyjne przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy najpierw rozważa zarzuty naruszenia przepisów procesowych, gdyż zasadniczą

i pierwszoplanową kwestią jest ocena, czy stan faktyczny tkwiący u podstawy zastosowania przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku stosownych przepisów prawnomaterialnych został ustalony w prawidłowym postępowaniu i tym samym w sposób wiążący Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zarzutów z zakresu prawa materialnego (art. 398¹³ § 2 *in fine*; por. wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). Oznacza to też, że w razie jednoczesnego powoływania się na obie podstawy kasacyjne, zgłoszenia zarzutu naruszenia prawa materialnego można dokonywać w sposób sensowny dopiero wówczas, gdyby sąd kasacyjny uznał zarzuty skarżącego dotyczące podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2, za chybione.

Trafnie Sąd Okręgowy ocenił, że uczestnicy postępowania - Marek K. i Teresa K. – I., jako spadkobiercy Józefa K., nie mogą skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. po upływie rocznego terminu zawitego określonego w tym przepisie, ponieważ na nich przeszły także konsekwencje prawne wynikające z niepowołania się ich poprzednika prawnego na te okoliczności uprawniające go do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli ten mógł to uczynić. Jak bowiem wyjaśniono w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. w szczególności postanowienie z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00, OSNC z 2001 r., nr 7-8, poz. 118 oraz uchwała z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, OSNC z 2001 r. nr 10, poz. 144 oraz wcześniejsze postanowienie SN z 2 grudnia 1997 r., II CKN 492/97, niepubl), z uregulowań zawartych w k.p.c. wynika, że spadkobiercy w odniesieniu do praw i obowiązków wchodzących w skład spadku znajdują się w takiej samej sytuacji w zakresie postępowania, jak spadkodawca i mogą wykorzystać tylko te środki, które mógłby wykorzystać spadkodawca; zachodzi więc prekluzja zgłaszania przez nich twierdzeń i wniosków wraz z upływem terminu powołanego w tym przepisie.

Jednocześnie, co w sprawie nie było sporne, wskazani uczestnicy, pominięci w poprzednim postępowaniu, mieli osobiste uprawnienie do podnoszenia wszelkich twierdzeń i zgłaszania wniosków dowodowych, bez ograniczeń przewidzianych w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. Przy czym Sąd Okręgowy uznał, że to ich uprawnienie jest ograniczone tylko do oceny ich własnej sytuacji prawnej w sprawie, zarówno materialnoprawnej - prawa do dziedziczenia, jak i możliwości wykorzystania

poczynionych w ten sposób ustaleń, dla zgłoszonego wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku.

Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Narusza ono powołane w skargach kasacyjnych przepisy art. 679 § 2 i 3 k.p.c.

Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie (patrz, m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1983 r., III CRN 218/82, OSN nr 8, poz. 124 i postanowienie z dnia 24 października 2001 r., III CKN 366/00, Lex nr 53094), wniosek w trybie art. 679 k.p.c. może zgłosić każdy, komu przysługuje uprawnienie do wystąpienia z żądaniem stwierdzenia nabycia spadku. A zatem, prawidłowa wykładnia § 2 tego przepisu w zakresie pojęcia „każdy zainteresowany” musi odwoływać się do art. 1025 § 1 k.c. i art. 510 § 1 k.p.c.

Przy czym przyjmuje się szeroką interpretację interesu, o którym stanowi art. 1025 § 1 k.c., upoważniającego do wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku. Taki interes posiadają nie tylko spadkobiercy, osoby uprawnione do zachowku, zapisu, czy wierzyciele spadku. W judykaturze przyjęto także, że uprawnienie do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po współwłaścicielu nieruchomości na rzecz jego spadkobierców ma współwłaściciel nieruchomości, chociaż sam nie rości sobie praw do spadku (por. uchwała SN z dnia 11 lutego 1958 r., 3 CO 29/57, OSN z 1959 r., nr IV, poz. 120).

W niniejszej sprawie Sądy obu instancji uznały uczestników Marka K. i Teresę K. – I. za osoby zainteresowane, z uwagi na ich własny interes prawny, ale ograniczyły ich uprawnienia w postępowaniu o zmianę, w sposób nie przewidziany przez ten przepis, do wykazywania jedynie, że są spadkobiercami w świetle dyspozycji art. 1060 k.c.

Dokonując wykładni art. 679 § 2 k.p.c. należy mieć na uwadze, że przepis ten w odróżnieniu od art. 524 § 2 k.p.c. - regulującego możliwość żądania wznowienia postępowania nieprocesowego przez zainteresowanego, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy - nie uzależnia prawa do żądania zmiany bądź uchylecia prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku od wykazania, że orzeczenie to narusza jego prawa (por. postanowienie SN

z 9 kwietnia 2010 r., III CSK 178/09, LEX nr 852664); przeciwnie, taka osoba, korzysta z uprawnienia, o którym mowa w art. 679 § 1 zd. 1 k.p.c. ze skutkami, o których mowa w § 3 tego przepisu. Stanowi on, że w razie przeprowadzenia dowodu, iż spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Innymi słowy, sąd orzeka na podstawie niesprekludowanego materiału dowodowego, stosownie do wyniku przeprowadzonego postępowania.

Reasumując, osoba zainteresowana, o której mowa w art. 679 § 2 k.p.c., pominięta w poprzednim postępowaniu, może skutecznie powoływać się na wszystkie przeprowadzone dowody, że spadek w całości lub części nabyła inna osoba, niż wskazana w prawomocnym postępowaniu (art. 679 § 3 k.p.c.), także wówczas, gdy jest jednocześnie spadkobiercą uczestnika, o którym mowa w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c.; ograniczenia przewidziane w tym ostatnim przepisie nie dotyczą takiej osoby.

W świetle powyższego, nie można odeprzeć zarzutu sformułowanego we wszystkich skargach kasacyjnych, naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 679 § 1, 2 i 3 k.p.c. poprzez ich wadliwą wykładnię oraz nadto - art. 679 § 3 k.p.c. - poprzez jego niezastosowanie do pełnego spektrum istotnego stanu faktycznego, ustalonego w sprawie. Dość bowiem zauważyć, że Sąd drugiej instancji, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w zakresie osób uprawnionych do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, wbrew dyspozycji art. 679 § 3 k.p.c. dokonał wybiórczej subsumcji jedynie co do osób uczestników - wnuków spadkodawczyni, przez pryzmat art. 1060 k.c. w brzmieniu relewantnym w sprawie, nie dokonując pełnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego, w szczególności w świetle art. 1058 i art. 1059 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku, w sytuacji, gdy przepis ten nakazywał stwierdzić nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Skuteczność tego zarzutu skarg kasacyjnych była więc dostateczna do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bez potrzeby odnoszenia się do pozostałych zarzutów skarg

kasacyjnych – naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 924 k.c., art. 925 k.c., art. 1058 k.c., art. 1059 k.c. i art. 1060 k.p.c; przedwczesne byłoby bowiem ustosunkowanie się do podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Niemniej, w odniesieniu do pozostającego w ścisłym związku z zarzutem naruszenia art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., zarzutu skargi kasacyjnej Marka K. i Teresy K. – I. - naruszenia art. 922 k.c., uznać należało, że zarzut ten nie okazał się usprawiedliwiony z przyczyn podanych powyżej.

Nie można nadto odmówić słuszności podniesionemu w skardze kasacyjnej wnioskodawczyni Janiny T. zarzutowi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w szczególności w zakresie nieodniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutów jej apelacji, w części związanej z kwestionowaniem przez nią istnienia w dacie otwarcia spadku gospodarstwa rolnego. Sąd Okręgowy nie był związany wcześniejszym ustaleniem, że w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne (por. uchwała SN z dnia 21 września 1984 r., III CZP 55/84), OSNC 1985 nr 5-6, poz. 66) i mógł w tym zakresie czynić własne ustalenia, w granicach dopuszczalnych i dopuszczonych dowodów, w myśl art. 679 k.p.c. Skoro ta kwestia była zasadniczym przedmiotem zarzutu apelacyjnego wnioskodawczyni, Sąd drugiej instancji nie mógł poprzestać na oddaleniu jej apelacji „*a priori*”, uznając za zbędne rozważanie charakteru wchodzącej w skład spadku nieruchomości. I chociaż w swym stanowisku nie był konsekwentny, odnosząc się jednak w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego postanowienia do niektórych aspektów (podnoszonych w apelacji uczestników), istotnych dla oceny, czy spadkowa nieruchomość miała charakter gospodarstwa rolnego, nie było to dostateczne; nie odniósł się bowiem do istotnej treści apelacji wnioskodawczyni w ogóle, a uczyniona wzmianka miała charakter wybiórczy – niepełny (por. m.in. wyrok SN z dnia 3 marca 2011 r., II PK 208/10, LEX nr 817518).

Ponieważ skargi kasacyjne zostały oparte na uzasadnionej podstawie naruszenia prawa procesowego, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. i z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

